

Mysłowice dn.23-09-2020r



Stowarzyszenie Hodowców

Zwierząt Rasowych Bell Cane

41-400 Mysłowice

ul. Kościelniaka 133A

KRS 0000645285

LIST DO POSŁÓW I SENATORÓW

dot. PROCEDOWANIA USTAWY O OCHRONIE ZWIERZĄT

Szanowni Posłowie i Senatorowie jestem Prezesem Stowarzyszenia Hodowców Zwierząt Rasowych Bell Cane oraz członkiem Federacji Organizacji Kynologicznych zrzeszonego w World Canine Science Federation, współpracującej również z International Kennel Union, co oznacza, że rodowody naszych psów są uznawany we wszystkich organizacjach członkowskich na świecie tych dwóch międzynarodowych organizacji kynologicznych.

<https://ikuworld.org/page7885501.html> <https://www.wdf-international.org/members>

Zgodnie z zaproponowaną ustawą nasze psy przestaną być psami rasowymi w ojczystym kraju, a po za jego granicami będą uznawane za psy rasowe co jest swoistym absurdem.

Uwagi do Projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt

- definicja że „za psa rasowego uznaje się psa o prawidłowym fenotypie, posiadającego 3 pokoleniowy rodowód wpisany do Polskiej Księgi Rodowodowej, zarejestrowany w Związku Kynologicznym w Polsce lub zagranicznych organizacjach uznawanych przez ten związek.

Zapis ten jest nie zgodny z ustawą Antymonopolową, Ustawą o Stowarzyszeniach, no i oczywiście z Konstytucją. W USTAWIE NIE MOZNA WSKAZYWAĆ NAZWY KONKRETNEJ ORGANIZACJI!!!. Prawidłowa i nie do podważenia definicja winna brzmieć:

„ZA PSA RASOWEGO UZNAJE SIĘ ZGODNE Z FENOTYPEM DANEJ RASY, POSIADAJĄCEGO MINIMUM 3 POKOLENIOWY RODOWÓD, WYDANY PRZEZ KRAJOWĄ ORGANIZACJĘ KYNOLOGICZNĄ PROWADZĄCĄ KSIĘGI HODOWLANE, POSIADAJĄCĄ W DNIU WEJSCIA USTAWY REJESTRACJĘ KRS. ORGANIZACJA TA MUSI BYĆ CZŁONKIEM ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI KYNOLOGICZNEJ ZAREJESTROWANEJ JAKO MIĘDZYKRAJOWE STOWARZYSZENIE”

Takiej definicji psa rasowego nikt nie będzie podważał .

Kolejnym absurdem tej ustawy jest art 7 ust 3. o odbieraniu zwierząt i nadawanie Organizacjom Społecznym uprawnień równe służbom specjalnym: aby nawet w nocy, nawet bez zgody właściciela włamywała się do domów w asyście policji, a nawet pod nieobecność właściciela, aby skontrolować warunki w jakich trzymane jest zwierzę.

Czy Posłowie i Senatorowie wyrażają zgodę na odebranie swojego psa lub kota pod pretekstem ratowania mu życia, nawet jeśli ten pies jest w dobrej kondycji i formie. Myślę że najwyższa pora, aby ustawowo zmusić Organizacje Społeczne do przestrzegania obowiązującego prawa dot Ustawy o Ochronie Własności Art.50 (Zasada nienaruszalności mieszkania) oraz Ustawy obronie Miru Domowego Art.193 KK (zakłócanie miru domowego).

Wnoszę więc o poprawkę tych zapisów.

Z poważaniem.Zarząd Stowarzyszenia

Agnieszka Kwiatkowska

Bogdan Kwiatkowski

Tel : 512 130 180 NIP 2220901574 REGON 365864924 KRS 0000645285
www.bellcane.pl email bellcane.biuro@op.pl